Dwa tysiące sztuk bydła i jeszcze więcej

24 kwietnia 2006 roku Prokurator Generalny Turkmenistanu, Gurbanbibi Atajanowa, zwana Żelazną Damą, została oskarżona o korupcję. W tym czasie Atajanowa była już właścicielką 25 domów, 36 samochodów i dwóch tysięcy sztuk bydła.

Żelazna Dama, która przez ponad dekadę pełniła funkcję Prokuratora Generalnego, pojawiła się w państwowej telewizji przyznając do kradzieży i przyjmowania łapówek. Na wizji błagała prezydenta Saparmurata Nijazowa o litość. Obserwatorzy zarzucili jej jednak brak takowej podczas ferowania wyroków wobec politycznych oponentów, czy skazywania ludzi tylko po to, by wyłudzić pieniądze od rodziny, będącej skłonną zapłacić 500 dolarów, by wydostać bliskich z więzienia. Z tego

Bydło na łące

powodu była najbardziej znienawidzoną i budzącą zgrozę osobą w Turkmenistanie.

Kiedy publicznie oskarżała Saparmurata Walijewa, byłego szefa państwowej firmy energetycznej Turkmenneft, w jednym z wystąpień chwaliła się:

> Dziś skonfiskowaliśmy 21 domów należących do Waliewa, 20 samochodów produkcji zagranicznej, znaleźliśmy 9 i pół miliona dolarów w należących do niego sejfach. Dodatkowo zabezpieczyliśmy milion dolarów i 560 milionów manatów (jednostka monetarna Turkmenistanu) i sześć nielegalnych sztuk broni.

Prokurator wsadzała do więzień dyrektorów przedsiębiorstw, przeciwników politycznych i ministrów. Kiedy role się odwróciły, telewidzowie mogli zobaczyć inną Atajanową. W rozpaczliwym apelu do społeczeństwa powiedziała:

> Jestem winna wielu rzeczy. Wszystko zostało powiedziane (chwilę wcześniej Muchammetguła Ogszukow przez 15 minut czytał akt oskarżenia) Przyznaję się. Nic więcej nie mogę powiedzieć. Zwracam się do was, rodacy, do wszystkich pracujących. Wybaczcie mi! Przepraszam! Mam trzy córki, ale żadnego syna. Ocalcie mnie! Nie pozbawiajcie mnie wolności! Do końca życia będę żyć według waszych zasad, podążać waszą ścieżką, wykonywać uczciwą pracę. Jestem gotowa do ciężkiej pracy.

Nowy prokurator, Muchammetguła Ogszukow, pozostał nieugięty, twierdząc:

> Wiele razy naruszyła prawo. Miała wyznaczonych śledczych – czterech, pięciu - dokładnie wyselekcjonowanych, wykonujących polecenia, które nie mieszczą się w głowie.

Atajanową oskarżono o przyjęcie milionów dolarów w łapówkach, zagarnięcie pieniędzy skonfiskowanych byłym urzędnikom, których wtrąciła do więzienia. Łapówki zaczęła przyjmować już na początku kariery politycznej w biurze prokuratora okręgowego.

Razem z byłą panią prokurator w opałach znalazły się osoby z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Biura Prokuratora Generalnego i sądownictwa, których oskarżono o zmowę w celu wzbogacenia się kosztem Państwa.

Według Turkmeńskiej Inicjatywy na rzecz Praw Człowieka z siedzibą w Wiedniu Gurbanbibi Atajanowa przebywała w kolonii karnej dla kobiet w północno-zachodniej części kraju odsiadując karę 20 lat więzienia. Rząd Turkmenistanu odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie domniemanej śmierci Atajanowej w 2006 roku.

Turkmenistan jest państwem w Azji Centralnej. Do 1991 roku, kiedy uzyskał niepodległość, był republiką radziecką. W 2006 roku zajął odległe 143 miejsce w rankingu Transparency International oceniającym poziom korupcji wśród 163 krajów.

Źródła: heritage.org; state.gov; turkmenistan.usembassy.gov; turkmenistan.neweurasia.net; gundogar.org.

Opublikowano w dniu 24.04.2017 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA